

## List z Boliwi – Bp. O Antonio Bonifacio Reimann

Potrzeba szczepionki.

W życiu bardzo często nie jest dane widzieć owoce naszej pracy. Bez wątplenia ważne jest to, aby nie ustawać w drodze, lecz kroczyć naprzód, chociażby powoli... (P. Pablo Mora SI).

Widzieć.

Przeżywamy trzecią falę koronawirusa (Covid-19). Wiadomości, docierające ze środków masowego przekazu są bardzo zasmucające: rośnie liczba zakażonych, tak w dużych miastach jak i na wioskach. Szpitale i przychodnie już sobie nie radzą. Brak lekarstw i tlenu to prawdziwa Kalwaria. Setki osób pozbawionych dostępu do tlenu. Wiele zrozpaczonych rodzin, jeszcze więcej rodzin pozbawionych środków do życia. Trzeba też zauważyć służbę zdrowia oraz wszystkich zaangażowanych w wieloraką posługę chorym, codziennie narażonych na zakażenie.

Tym niemniej, w sytuacji lęku, odosobnienia, pojawia się jutrzienka nadziei: SZCZEPIONKA, powoli docierająca do ludzi. Rzeczywistość ostatnich dni to długie kolejki, godziny czekania, by otrzymać zastrzyk, dający nadzieję, ochronę dla ciała.

Ocenić.

W czerwcu nasza katolicka i chrześcijańska wiara otwiera nas na nowe horyzonty nadziei i życia, poprzez celebrację uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (3.06) oraz uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa (11.06). w tych liturgicznych uroczystościach wypełnia się obietnica a Jezusa: A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata (Mt 28,20) oraz jeszcze jedna: Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości. (J 10,10). Od samego początku wspólnota chrześcijańska dostrzegała w Chlebie Słowa i w Chlebie Eucharystii siłę do życia oraz do dawania świadectwa nowego życia w Chrystusie. Pierwotna wspólnota chrześcijańska często uczestniczyła w łamaniu chleba i w modlitwach (por. Dz 2,42). Z tego Chleba czerpała siłę do dzielenia się swymi dobrami i do rozdzielania ich każdemu według potrzeby (Dz 2,45). Czy uważamy ten pokarm dla naszego życia cielesnego i duchowego za duchową szczepionkę, zapewniającą nam nie tylko godne życie teraz, lecz także życie wieczne? (J 6,48).

Działać

Uroczystość Bożego Ciała to święto miłości, prawdziwej miłości, całkowitego wydania się, bliskości Boga, ukazania miłości Boga oddającej się człowiekowi. Chrystus upodobił się każdego z nas. Jest teraz zadaniem nas wszystkich, członków wspólnoty parafialnej, całego Kościoła, oddać się z miłości na służbę bliźnim, zwłaszcza najbardziej potrzebującym. Jak to uczynić?

Jestem przekonany, że w żadnej parafii nie brakuje ludzi wspólnomyślnych, solidarnych i gotowych do działania, do pomocy ubogiemu, potrzebującemu w wielorakich potrzebach naszego życia.

Sytuacja pandemii, wraz z trzecią falą zakażeń niewątpliwie nakłania nas do zajęcia się tym, co najistotniejsze: być uważnym na siebie samego oraz na mojego brata i siostrę, zakażonych wirusem.

Bardzo dobrze wiemy, że w niektórych parafiach istnieje Caritas parafialna. Jest to instytucja duszpasterska i społeczna, odpowiedzialna za animację, promocję, koordynację oraz organizację konkretnego działania, dającego świadectwo miłości i wspólnoty chrześcijańskiej. Caritas parafialna jest przestrzenią braterskiego spotkania. Miejscem, w którym wszyscy bracia (konsekrowani i świeccy) są odpowiedzialni za codziennie cierpiących braci. Dziś, w sposób szczególny za ponoszących skutki pandemii. Bardziej niż kiedykolwiek wcześniej potrzebują oni koniecznej pomocy: duchowej i materialnej.

Caritas, w czasach wielkiego smutku, wezwana jest do unaocznienia miłości Jezusa Chrystusa w bardzo konkretnych czynach. Caritas może podjąć kilka bardzo prostych inicjatyw: a) informować o Covid-19; b) troska o braci zakażonych: słuchania ich, nakłanianie do poddania się badaniom, leczeniu i szczepieniu; c) zorganizowanie dla nich hojnej i solidarnej pomocy w rekonwalescencji.

a poziomie Caritas Wikariatu, podejmujemy działania w zakresie uwrażliwiania, informowania i w uświadamianiu zagrożeń, w celu zapobieżeniu cierpieniu podczas pandemii.

Organizuje się pomoc humanitarną, rozdzielanie żywności, lekarstw oraz innych materiałów dla najbardziej potrzebujących, których sytuację pandemia dodatkowo pogorszyła.

Zaszczepieni w Duchu, będziemy bardziej braterscy, bardziej solidarni i bliscy cierpiącym. Będziemy prawdziwymi znakami nadziei. Szczepionka może sprawić, że się do siebie zbliżymy. Ale miłość Pana nikogo nie wyklucza. Bądźmy żywymi kanałami tej miłości wobec naszych braci i sióstr.

Na ten trud wam błogosławię i bratersko wam towarzyszę:

+ Antonio Bonifacio Reimann, OFM

Concepción, 31 de Mayo, Fiesta de la Visitación de la Virgen María